

# WWO, Moge wszystko

Mogę przeżyć życie, będąc na jego szczycie,  
Dostawać śniadania do łóżka i całusa w policzek,  
Mogę mieć piękną kobietę, co prasuje mi koszule,  
I cudowne dzieci, które wożą do szkoły Cayenne,  
Mogę mieć świat u stóp, ja nie przypuszczam - ja to wiem,  
Mogę mieć takie życie, jaki inni mają sen,  
Mogę pojechać hen i właśnie tam znaleźć szczęście,  
Mogę być szczęśliwy tu, mając proste zajęcie,  
Mogę zostać prezydentem i mieć własne wojsko,  
Mogę kochać tak mocno, że wszystko inne to nic,  
Bo po co śnić? Mogę robić to, zamiast tylko marzyć i gnić,  
Pośród pustych twarzy, przeczekując życie,  
Przekreślając lepsze czasy, mogę do przodu iść,  
Olewając drogowskazy, wszystko może się zdarzyć,  
Mogę przemierzać planetę, nie chcąc żadnych bagaży,  
Mogę mieć to, co chce, pierdoląc cały materializm,  
Mogę pomóc bliskim i nigdy ich nie zawieść,  
Mogę zdobyć fortunę i komuś ją zostawić,  
Patrzeć z tarasu na morze, z modelkami się bawić,  
Mogę być tam gdzie ty, do końca naszych dni,  
Mogę być kimś, będąc jednocześnie sobą,  
Albo pić od rana Wyborową, bić matkę,  
Mieć jako dom kłatkę schodową,  
Mogę skończyć się i nie jestem zdziwiony,  
Mogę wszystko, to na dwie strony.  
(Mogę, mogę, mogę, mogę...)  
Mogę kupić kłamkę i odjechać śmietankę,  
Mogę konać na AIDS, zarażając kochankę,  
Mogę paść na raka z dziesięcioma przerzutami,  
Mogę siedzieć pod celą, przy planszy z warcabami,  
Mogę dzierżąc życie, w reklamówce żulówce  
Ze sztajmesami stać na winklu przy wspomnieniach i wódce,  
Mogę zwariować wkrótce, skoczyć z Poniatowskiego,  
Mogę mieć takie ego, że nie zauważę tego,  
Mogę popełnić błąd, wszystko stracić od ręki,  
Może już go zrobiłem, myśląc, że był niewielki,  
Tylko ciągi i flotę, mogę widzieć jako sens,  
Zabić w sobie uczucia i być najsurowszym z mięs,  
Mogę zaniechać wiary i szerzyć w was zwątpienie,  
Czy nie dorapować końca jako zadośćuczynienie,  
Mogę zawieść najbliższych, potem kpić z ich pretensji,  
Mogę przedawkować życie, co prowadzi do śmierci,  
Mogę skończyć samotny, choć się będę bardzo starał,  
Mogę idąc szczęśliwy wpaść pod koła Jaguara,  
Mogę się załamać, na finishu lub zaraz,  
Oślepnąć, ogłuchnąć, zrobić albo przeżyć zamach,  
Mogę spędzić życie tak, jakbym żył sto lat,  
Kochać i być kochanym i zostawić swój ślad,  
Czy to jest w nas i musimy spaść nisko, co?  
Możemy wszystko.  
(Mogę, mogę, mogę, mogę... Wszystko, wszystko, wszystko, wszystko...)